




Colloquium 1(53)/2024
ISSN 2081-3813, e-ISSN 2658-0365
CC BY-NC-ND.4.0
DOI: <http://doi.org/10.34813/05coll2024>

KAPITAŁ SPOŁECZNY DLA ROZWOJU LOKALNEGO. CZY TRZEBA ZARZĄDZAĆ NIEMATERIALNYMI ZASOBAMI W RACIBORZU?

**Social capital for local development.
Is it necessary to manage intangible resources in Raciborz?**

Robert Geisler
Uniwersytet Opolski
e-mail: rgeisler@uni.opole.pl
ORCID  0000-0002-0218-980X

Michał Potracki
Uniwersytet Opolski
e-mail: mpotracki@gmail.com
ORCID  0000-0002-2842-7167

Streszczenie

Kapitał społeczny stanowi od wielu lat przedmiot badań, zainteresowań i studiów. Jego analizy dotyczą przede wszystkim występowania tej formy kapitału, kształtowania, powstawania, oddziaływania na rozwój lokalny bądź życie mieszkańców, zaś w niewielkim stopniu – zarządzania kapitałem społecznym w szerokim rozumieniu zarządzania publicznego, dlatego też uczyniono z tego zagadnienia cel artykułu. W oparciu o badania własne zaproponowano dwie perspektywy zarządzania kapitałem społecznym – perspektywę mieszkańców i władz lokalnych.

Słowa kluczowe: kapitał społeczny, rozwój lokalny, zarządzanie publiczne.

Abstract

Social capital was defined as a subject of the research, interest and studies for years. Its analysis regards, first of all, existing of such kind of capital, shaping, origin, as well as influencing on local development, or conditions for inhabitants' life. The issue became the aim of the paper due to the gap of social capital management analysis as a kind of public management. Based on empirical research, the two perspectives of social capital management were proposed: inhabitants and local government points of view.

Keywords: social capital, local development, public management.

Wprowadzenie

Od kiedy przed blisko trzydziestu laty Robert Putnam opublikował wyniki badań dotyczących kapitału społecznego we włoskich regionach, tematyka ta stała się przedmiotem licznych studiów i analiz (Baerenholdt i Aarsaether, 2002; Dolfisma i Dannreuther, 2003; Grootaert i van Bastelaer, 2002; Krishna i Shrader, 1999; Lin, 2001; Lowndes i Wilson, 2001; Mohan i Mohan, 2002; Mouritsen, 2001; Narayan i Woolcock, 2000; Nielsen, 2003; Petro, 1999; Skidmore, 2001; Trigilia, 2001; Trutkowski i Mandel, 2005; Woolcock, 1998)¹. Różne perspektywy ukazujące wspomniany przedmiot badań, ufundowane przez nauki o polityce, socjologię, kulturoznawstwo czy ekonomię, nakierowały badaczy na ukazanie odmiennych perspektyw tegoż kapitału. O ile w socjologii punkt ciężkości oparto na zagadnieniu zrzeszania się, budowania wspólnot czy kreowania więzi społecznych, czym zainspirował badaczy Coleman (1988) czy Bourdieu (Bourdieu i Wacquant, 2001), a w kulturoznawstwie od czasów Fukuyamy (1996) podkreśla się czynniki kulturowe, o tyle w naukach o polityce analizom poddano relację pomiędzy kapitałem społecznym a rządzeniem/zarządzaniem. Przykładem badań w tym nurcie są badania Putnama, gdyż interesuje go sprawność rządu (dokładniej sprawność instytucji) regionem w kontekście posiadania przez społeczność zasobów kapitału społecznego.

Umiejscawiając niniejszy artykuł w obszarze nauk o polityce, ze świadomością wszakże innych nauk jak socjologia czy nauki o kulturze, autorzy mają za cel analizę zarządzania kapitałem społecznym przez obywateli i władze lokalne. Kapitał społeczny definiowany jest jako niematerialny zasób społeczności, dotyczący umiejętności zrzeszania się i realizowania wspólnych przedsięwzięć na rzecz dobra wspólnego czy też zaspokajania własnych potrzeb indywidualnych bądź zbiorowych. Uwzględniając rozwój lokalny, definiowany jako wzrost gospodarczy na równi z utworzeniem warunków do życia dla mieszkańców, warto przyjrzeć się, co i w jakim stopniu kreują mieszkańcy w wymiarze instytucjonalnym i zrzeszeniowym, co przekłada się na lokalną politykę, a z drugiej strony, jaki jest obszar zarządzania kapitałem społecznym przez władze lokalne w związku z rozwojem miasta. Celem artykułu jest ukazanie form zarządzania kapitałem społecznym jako specyficznej formy zarządzania publicznego w wybranym studium przypadku – gminie Raciborzu. Wspomniane formy uwzględniają perspektywę mieszkańców oraz władz lokalnych, co oznacza, że celowe kreowanie kapitału społecznego może zostać zanalizowane z obu perspektyw.

Tematyka badań kapitału społecznego jest ciągle aktualna w naukach społecznych, a jego analizy w obszarach jak państwa, regiony czy miasta nieustannie prowadzone (Trigilia, 2001; Trutkowski i Mandes, 2005). W związku z analizą celu badawczego dla potrzeb niniejszego artykułu wybrano miasto średniej wielkości –

¹ Warto uzupełnić bogate badania i analizy o strony internetowe publikujące wyniki studiów: www.socialcapital.com i www.socialcapitalresearch.com.

Racibórz, położony w południowej części województwa śląskiego przy granicy z Republiką Czeską. Wybór tego rodzaju przypadku spowodowany był inspiracją Putnama o *dlugim trwaniu* tradycji stowarzyszeniowych w regionach włoskich, gdyż w tym przypadku analogicznie można mówić o ukonstytuowaniu się tradycji zrzeszeniowych w historii regionu pogranicza. Odnosnie do współczesności nie tyle interesować nas będzie efektywność rządów, ile celowe i świadome zarządzanie tego rodzaju kapitałem przez różnych lokalnych interesariuszy.

Artykuł powstał w oparciu o metody badań jakościowych, jak: analiza danych zastanych (dokumentów), reinterpretacja dotychczasowych wyników badań, obserwacja uczestnicząca, wywiady z ekspertami (interesariuszami) w Raciborzu (Denzin i Lincoln, 2009; Silverman, 2007, 2008)².

Kapitał społeczny – aspekty teoretyczne

Od czasu opublikowania przez Roberta Putnama pracy *Demokracja w działaniu Tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech* liczba prac poświęconych tematyce kapitału społecznego z każdym rokiem dynamicznie rosła. Oznacza to, że tematyka ta stała się przedmiotem wielu badań w różnych częściach świata, co skutkowało z kolei publikacjami. Możliwa jest również konstatacja, iż kapitał społeczny stał się pewnego rodzaju „modą” badawczą, co wielokrotnie próbowano udowodnić, realizując coraz to bardziej skomplikowane badania. Obok wielości badań deskryptywnych oraz ukazujących przyczyny i skutki występowania tego zjawiska, w niewielkim stopniu przedmiotem badań stało się zarządzanie nim, co może stać się szczególnie interesujące m.in. w aspekcie publicznym – w kontekście zarządzania społecznościami lokalnymi bądź organizacjami.

W niniejszym artykule ramy teoretyczne zostaną zaczerpnięte z propozycji typologii Deep Narayan i Michaela Woolcocka (2000), uwzględniającej cztery perspektywy w badaniach nad kapitałem społecznym: komunitarystyczną, sieciową, instytucjonalną oraz synergiczną. W podejściu komunitaryjskim najbardziej popularną definicję zaproponował Robert Putnam (1995), według którego kapitał społeczny to zasoby zawierające instytucje, relacje, postawy i wartości regulujące

² Przeprowadzono ogółem 12 wywiadów swobodnych z lokalnymi interesariuszami, jak urzędnicy Urzędu Miasta, liderzy organizacji pozarządowych, radni, przedsiębiorcy. Respondenci zostali wybrani do badania w sposób celowy, by reprezentować środowiska radnych, liderów organizacji pozarządowych, przedsiębiorców. Wywiady przeprowadzono w okresie styczeń – luty 2021 roku, a poprzedzono je obserwacją życia społecznego i politycznego miasta Racibórz w ostatnich miesiącach. Do analiz wykorzystano również konsultacje społeczne – I spotkanie otwarte dla mieszkańców w ramach przygotowania Strategii Rozwoju Miasta na lata 2022–2030, które odbyło się on-line 16 lutego 2021 r.

interakcje pomiędzy jednostkami w celu rozwoju gospodarczego i społecznego. Innymi słowy kapitał społeczny to cechy życia społecznego, jak sieci, normy wzajemności i zaufanie, które ułatwiają uczestnikom życia zbiorowego podejmowanie wspólnych działań. Szczególną rolę odgrywa sieć horyzontalnych stowarzyszeń pomiędzy ludźmi, które stanowią oddolnie kreowane przez różnych interesariuszy instytucje zaspokajające podstawowe potrzeb jednostkowe i zbiorowe.

Po wtóre, Narayan i Woolcock wyodrębniają podejście sieciowe, w którym dominują wertykalne i horyzontalne stowarzyszenia pomiędzy ludźmi. U podstaw tego podejścia leży koncepcja Marca Granovettera (1973, 1991), według którego wewnętrzzwspólnotowe więzi dają rodzinie i wspólnocie sens tożsamości i wspólne cele. W rezultacie kapitał społeczny umożliwia podejmowanie różnego rodzaju wspólnych działań, a z drugiej strony tworzy świat zobowiązań.

Trzecia perspektywa to podejście instytucjonalne zakładające żywotność sieci i społeczeństwa obywatelskiego jako produktu środowiska politycznego, prawnego, jak i instytucjonalnego. Obywatele wchodzić ze sobą w interakcje w celu kształtowania formalnych i nieformalnych instytucji. Do tych drugich zalicza się m.in. zwyczaje stanowiące część zdolności poznawczych jednostek. To w nich zakorzenione są wyuczone umiejętności, które następnie przekształcają się w rutynę lub obyczaj, a te z kolei adaptują się do zmieniających się warunków otoczenia, jednak zachodzi to zdecydowanie wolniej niż na przykład zmiany w technologii (Hodgson, 1998b; Veblen, 1998).

Czwarta i ostatnia perspektywa to perspektywa synergii będąca integracją podejścia sieciowego i instytucjonalnego, zakładająca synergię pomiędzy działaniami rządu i obywateli, która to relacja jest oparta na komplementarności i *embeddeness* (Woolcock, 1998).

Podsumowując powyższą typologię, można stwierdzić, iż w ostatnich kilkunastu latach pojawił się nowy paradygmat rozwoju, w którym kapitał społeczny odgrywał istotną rolę w wyjaśnianiu mechanizmów rozwojowych. Nie występuje on w politycznej czy też w społeczno-kulturowej próżni, dlatego też ważne jest jego analizowanie w naturalnych warunkach, by móc zrozumieć procesy rozwojowe w społeczności lokalnej. Miasto średniej wielkości, jakim jest Racibórz, może stać się dobrym laboratorium do diagnozowania tegoż kapitału z uwzględnieniem czterech zaproponowanych perspektyw.

Racibórz został wybrany do badań nie tylko ze względu na fakt statusu regionu pogranicza kulturowego, który zmieniał od wieków swoją przynależność do porządków państwowo-administracyjnych, gospodarczych czy społeczno-kulturowych, ale przede wszystkim dlatego, że w toku swoich dziejów wykształcił społeczność dbającą o zaspokojenie swoich potrzeb i swoje interesy (Bahlcke, 2001; Czapliński i in., 2002; Newerla, 2008). Od czasów średniowiecza daje się zauważyć różnego rodzaju formy zrzeszania

się ludzi wokół swoich potrzeb i interesów. Stanowią je przykłady organizacji cechowych, chórów i zespołów muzycznych przy przedsiębiorstwach i parafiach, ale i samoorganizacja elit w związku z innowacyjnym dla miasta przedsięwzięciem, którym była budowa kolei (Głombik, 2010; Leśnik, 1967; Sput, 2006). Ukazuje to występujące w toku *dlugiego trwania* nawyki zrzeszenia się wokół wspólnie podzielanych potrzeb i celów. Pojawia się w związku z tym pytanie, czy tego rodzaju nawyki występują wśród obywateli w XXI wieku i czy są realizowane lub wykorzystywane w lokalnej polityce.

Zarządzanie kapitałem społecznym

Proces zarządzania kapitałem społecznym zostanie zanalizowany z punktu widzenia dwóch grup interesariuszy³: mieszkańców – obywateli oraz władz miejskich (urzędu miasta, radnych). Dwie perspektywy winny pokazać, czy kapitał społeczny jest nie tylko zasobem lokalnej społeczności, ale również czy lokalni interesariusze zarządzają nim w sposób celowy, by osiągnąć zamierzone rezultaty. Dlatego też pojawia się kwestia tychże rezultatów związanych z potrzebami mieszkańców. Zarządzanie kapitałem społecznym na potrzeby niniejszego artykułu zdefiniowane zostało jako forma zarządzania publicznego, a odnosząca się do uznania go jako zasobu zbiorowości. Zarządzanie różnego rodzaju zasobami w celu tworzenia i realizacji polityk publicznych oraz rozwiązywanie problemów zbiorowych danej społeczności to nic innego jak podstawowa definicja zarządzania publicznego. W tym nurcie zbiorowe działania realizowane oddolnie przez mieszkańców lub stymulowane przez władze samorządowe mają na celu rozwiązywanie konkretnych problemów społecznych znajdujących się na danym obszarze. Inwestowanie w kapitał społeczny, jego budowanie i kształtowanie nie dotyczy jedynie struktur organizacyjnych, co jest analizowane przez badaczy z zakresu zarządzania, ale również szerszych struktur społecznych.

Perspektywa mieszkańców

We wszystkich koncepcjach kapitału społecznego czy społeczeństwa obywatelskiego wskazuje się na mieszkańców jako kluczowych interesariuszy. Życie stowarzyszeniowe stanowi bez wątpienia jeden z ważnych aspektów w badaniach nad kapitałem społecznym. Charakteryzując to zjawisko Alexis de Tocqueville wskazywał, że ich idea polega na [...] „fakcie publicznej akceptacji, jakiej pewna grupa ludzi udziela

³ Pojęcie interesariuszy wprowadził Robert Freeman w 1979 roku na oznaczenie grup interesu mających do osiągnięcia konkretne cele w związku z funkcjonowaniem przedsiębiorstwa. Dzisiaj można mówić o interesariuszach polityk publicznych, którymi mogą być jednostki, ale też grupy podmiotów, które z racji zamieszkania w określonej jednostce terytorialnej znajdują się w zasięgu oddziaływania jej władz, mogąc zarazem wpływać na nie (władze) dzięki istniejącym mechanizmom partycypacji społecznej.

określonym ideom, oraz na tym, że podejmują się oni współdziałać w celu zapewnienia im rozkwitu” (1996, s. 170). Życie stowarzyszeniowe jest nie tylko sposobem na rozwiązywanie problemów społeczności bez angażowania władz, lecz również na przeciwstawienie się tyranii władzy. Wartość stowarzyszeń tkwi dobrowolności zrzeszenia się w oparciu o wspólnie podzielane przez nich poglądów, wartości, interesów czy też wypełnieniu niedostatków życia społecznego.

W kontekście kapitału społecznego stowarzyszenia oddziałują nań w czwórnasób. Po pierwsze ich powstawanie i działalność kształtuje i rozwija umiejętności, jak również zasoby tworzących je obywateli, które mogą dać im poczucie sprawstwa, rozwijać umiejętności negocjacyjne, pozwalać na szerszą artykulację potrzeb, budować zaufanie ale i krytycyzm. Po wtóre, stowarzyszenia mogą stanowić ciało reprezentacyjne w rozmowach obywateli z władzami. Zrzeszenia mogą organizować opinię publiczną wobec ważkich spraw i poprzez swoje działania niejako wymuszać na władzach podjęcie działania. Po trzecie, stowarzyszenia mogą również uzupełniać działania władz, tam gdzie są one nieskuteczne bądź niewystarczające. Jako podmioty skoncentrowane wokół jakiegoś obszaru tematycznego mogą one działać w sposób bardziej efektywny na danym polu. Po czwarte, działalność stowarzyszeń może również legitymizować istniejący system władzy (Trutkowski i Mandes, 2005, s. 181–182).

Analizując liczbę oraz zróżnicowanie zrzeszeń działających w Raciborzu, można zatem uzyskać jego obraz – tego, czym dane miasto żyje, jakie są jego problemy, potrzeby, ale i pasje oraz zainteresowania jego mieszkańców. W spisie tym znaleźć można wiele przykładów stowarzyszeń o charakterze sportowym – ludowe, zakładowe i uczniowskie kluby sportowe. Z ogólnej liczby 69 wymienionych w wykazie zrzeszeń do około 24 (tj. 34,78%) można przypisać sportowy profil działalności. Oznacza to, że 1/3 wszystkich oficjalnych zrzeszeń działających na terenie Raciborza skupia ludzi ze względu na ich zainteresowania i pasje sportowe. Szczególną rolę kluby sportowe odgrywają w dzielnicach oddalonych od centrum miasta, na co wskazuje liczba ludowych klubów sportowych funkcjonujących w dzielnicach będących dawniej odrębnymi wsiami (np. LKS Brzezcie, Markowice, Ocice, Studzienna). Nie brak również stowarzyszeń kierujących ofertę do seniorów (np. Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów, Stowarzyszenie Śląski Uniwersytet Trzeciego Wieku), dzieci i młodzieży (np. kluby sportowe, Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej – Okręg Górnośląski), osób niepełnosprawnych (np. Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym „Sięgaj Wyżej”, Stowarzyszenie Sportu Osób Niepełnosprawnych), chorych i pacjentów (np. Fundacja „Dr Clown” – Oddział Racibórz, Polski Komitet Zwalczenia Raka – Koło w Raciborzu), osób znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej (np. Dom dla Bezdomnych „Arka N” i Noclegownia przy Domu dla Bezdomnych, Centrum Matki z Dzieckiem MAJA i Hotel dla Ofiar Przemocy Domowej, Sztab Ratownictwa Społecznej Krajowej Sieci Ratunkowej Polski Czerwony Krzyż, Caritas Rzymskokatolickiej Parafii Świętego

Krzyża, Stowarzyszenie Klub Abstynentów „Helios”), entuzjastów podróży (np. Stowarzyszenie Artystów i Podróżników GRUPA ROSYNANT, Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze „Ziemia Raciborska”), historii (np. Towarzystwo Miłośników Ziemi Raciborskiej, Stowarzyszenie DRENGOWIE ZNAD GÓRNEJ ODRY). Nie brak również stowarzyszeń animujących lokalne życie kulturalne (np. Raciborskie Stowarzyszenie Kulturalne ASK, Zarząd Okręgu Raciborskiego Śląskiego Związku Chórów i Orkiestr, Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców Województwa Śląskiego (DFK), Stowarzyszenie Kultury Ziemi Raciborskiej „Źródło”) i takich, które skupiają swoich członków wokół spraw dzielnicy lub osiedla (np. Stowarzyszenie na rzecz Rozwoju Dzielnicy Studzienna, Stowarzyszenie Społeczności Osiedlowej AURA)⁴.

Przedstawione wyżej profile działalności raciborskich zrzeszeń pozwalają stwierdzić, że są wśród nich zarówno organizacje powstałe w wyniku potrzeby współdziałania grup mieszkańców w celu osiągnięcia podzielanych celów (jako przykład można wymienić zrzeszenia osiedlowe i dzielnicowe), są również takie, które swoim działaniem wypełniają niedostatki w funkcjonowaniu instytucji państwowych/miejscowych w udzielaniu osobom potrzebującym pomocy (Caritas, PCK, zrzeszenia wspierające pacjentów). Największy udział mają jednak organizacje skupiające ludzi na bazie ich zainteresowań (sportowych, artystycznych, podróźniczych itd.). Do takich można zaliczyć przynajmniej 40 z 69 zrzeszeń znajdujących się na wyżej przytoczonej liście, co może świadczyć o tym, iż raciborzanie w zrzeszeniach szukają przede wszystkim ciekawej oferty spędzenia wolnego czasu. Również w tej grupie zrzeszeń można dokonywać pewnych rozróżnień na stowarzyszenia sportowe działające przy zakładach pracy (np. Klub Siatkarski AZS Rafako, Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej Rafako, Klub Sportowy Rafako), szkołach i uczelniach (UKS Ikar, UKS Viktoria, Szkolny Klub Sportowy Głuchych Odra, Międzyszkolny Klub Sportowy Szkoły Mistrzostwa Sportowego Victoria, RKK – UKS Jedynka), w dzielnicach miasta (np. LKS 07 Markowice, LKS Ocice, LKS Wichor Płonia, LKS Studzienna).

Z przeprowadzonych wywiadów wynika, iż mamy do czynienia z mieszkańcami o dwojakim podejściu do zagadnienia. Z jednej strony panuje przekonanie o coraz mniejszym angażowaniu się we wspólne działania, a tym samym osłabianiu więzi społecznych w poszczególnych dzielnicach, co wynika z konieczności spełniania codziennych obowiązków zawodowych czy rodzinnych.. Wpisuje się to w ogólny klimat indywidualizmu czy konsumpcjonizmu (Bauman, 2007). Jak wspomniał o tym jeden z badanych:

⁴ Spis organizacji nie wspomina o Ochotniczych Strażach Pożarnych, które działają w raciborskich dzielnicach i zakładach pracy (OSP Racibórz Brzezie, OSP Racibórz Markowice, OSP Racibórz Miedonia, OSP Racibórz Miedonia, OSP Racibórz Sudół, OSP Racibórz SGL, OSP Henkel Racibórz), czy organizacjach parafialnych działających przy raciborskich kościołach.

Trochę czasy się zmieniły i teraz... kiedyś społeczeństwo było bardziej zintegrowane. Ludzie byli bardziej przyjaźnie nastawieni do siebie. A teraz jest gonitwa za pieniądzem i jest z pracy do pracy. (Respondent 9)

Z drugiej strony badani wskazują na relatywnie bogaty kapitał społeczny miasta, czyli intensywne formy zrzeszania się mieszkańców w niektóre przedsięwzięcia i projekty, przede wszystkim sport, szeroko rozumianą kulturę, kluby osiedlowe i parafie. Jak opisują to badani:

Racibórz jest z jednej strony miastem bogatym w kapitał społeczny, są tutaj różne organizacje społeczne. (Respondent 7)

Także myślę, że ta współpraca się bardzo sprawdza i mam bardzo dobre doświadczenie z tymi organizacjami. Tak więc współpraca miasta a organizacjami pozarządowymi jest dość aktywna. (Respondent 6)

Widać, że jest ta współpraca. (Respondent 3)

W organizacjach tych w głównej mierze angażuje się młodzież i osoby starsze, na co wskazuje m.in. poniższa wypowiedź:

No to by tutaj trzeba było praktycznie tutaj na pewnych przykładach. Z tych największych organizacji to mamy Polski Związek Emerytów i Rencistów, bo to jest poziom około 3 tysięcy członków. Dalej Śląski Uniwersytet III Wieku w Raciborzu, to jest 200 członków. No i to przykładowo ten uniwersytet ma pewne formy działalności, o charakterze szkoleniowym, kursowym, towarzyskim, turystycznym i tak dalej. I tutaj no, bez pomocy miasta, trudno sobie tą działalność wyobrazić. Bo to jest kwestia pomieszczeń, sal, pomocy finansowej. Ten uniwersytet mieści się w PWSZcie więc dzięki temu, że szkoła wyższa pomaga dzięki temu że daje sale, daje wykładowców, no to on może istnieć. (Respondent 6)

Wspomniane organizacje podnoszą niewątpliwie jakość życia mieszkańców, zaspokajają potrzeby nie tylko samych inicjatorów czy zainteresowanych, ale i innych. Niemniej charakteryzuje je rozproszenie czy brak skoordynowanych działań, na co również wskazują badani.

Młodzież i seniorzy są wymieniani jako grupy najbardziej zaangażowane w różnego rodzaju formy miejskiego zrzeszania się. Potwierdza to wcześniejszą tezę o relatywnie niewielkim stopniu angażowania się ludzi w wieku produkcyjnym. W przypadku młodzieży warto wspomnieć, iż ich stopień zaangażowania jest wynikiem poczucia sprawstwa i aktywności, co przekłada się na migracje w dalszej części ich życia, czyli wyjazdy, a tym samym obniżenie potencjału rozwojowego społeczności. W tym przypadku pojawia się postulat o konieczności zarządzania kapitałem społecznym w celu wykorzystania go w przyszłości dla rozwoju miasta, czyli stworzenia mechanizmów i procesów budujących nie tylko więź społeczną z obszarem (tożsamość miejsca), ale i tworząc perspektywy do życia na przyszłość. Jak opisał to jeden z respondentów:

Ten zespół, który działał przez te lata, w których ja prowadziłem fundację, absolutnie ci ludzie sobie potem w życiu radzą. Tylko że niestety jest taki minus tego wszystkiego. Że te dzieciaki się uczą tej proaktywności i potem ją wykorzystują w życiu... To znaczy oni już nie wracają do Raciborza. W zdecydowanej większości. Te dzieciaki, które ja znam, z którymi miałem do czynienia, oni są za granicą, są w Warszawie, Wrocławiu, Krakowie. Do Raciborza praktycznie nikt nie wrócił. I to jest takie inwestowanie w dzieciaki, czy młodzież, ale ona realizuje gdzieś potem swoje zadania poza miastem. I to jest mankament według mnie (Respondent 4).

Czy z faktu stowarzyszenia się wynika zarządzanie kapitałem społecznym? Niewątpliwie w niektórych przypadkach uprawnione jest stwierdzenie, że mieszkańcy poprzez swoją aktywność na gruncie stowarzyszeniowym angażują się również w wybory do samorządu i wykorzystują swoje zasoby sieci znajomości do głosów wyborczych. Można w tym przypadku zaobserwować mechanizm, w którym fakt bycia znanym i aktywnym na polu działalności III sektora przekłada się na głosy wyborcze dla niego i jego komitetu w wyborach samorządowych.

Obok zaangażowania się różnych grup mieszkańców daje się zaobserwować brak zaangażowania przedsiębiorców w organizacje gospodarcze, na co również wskazują eksperci. Tego rodzaju brak zarządzania kapitałem społecznym powoduje dalekość skutki. Kapitał społeczny w obszarze gospodarki to przede wszystkim sieci współpracy pomiędzy przedsiębiorcami, sieci współpracy międzysektorowej czy partnerstwo publiczno-prywatne, nie wspominając o sieciach pomiędzy przedsiębiorstwami z różnych krajów (Polski i Czech na przykład ze względu na bliskość granicy) czy współpracy międzysektorowej, jak określali to respondenci:

Też warto zaznaczyć że organizacje pozarządowe, które działają w tej sferze gospodarczej jest dużo mniej niż organizacje społecznych. (Respondent 2)

I bardzo by wręcz nam na tym zależało, żeby to wsparcie rozwoju gospodarczego, miało różnorodny charakter. Taki, żeby to było bardzo zróżnicowane i żeby je zaktywizować, te organizacje pozarządowe... bo tu myślę i o Izbie Gospodarczej, i o Cechu Rzemiosł Różnych, który też mogą takie oferty składać do miasta. A tu akurat powiem, że tej aktywności nie ma. Może nie widzą dla siebie tych korzyści, może nie mają kim tego realizować, bo to też jest trudne — przygotowywanie sprawozdań, wdrażanie, to wymaga dużego zaangażowania też od tych instytucji, od organizacji. No ale myślę, że na pewno tak. Na pewno pole do popisu jest i jeśli byłyby też na to finanse, to myślę że można by to jeszcze w jakiś sposób jeszcze bardziej stymulować, rozwijać. (Respondent 3)

Negatywna ocena stopnia stowarzyszenia się przedsiębiorców w organizacje gospodarcze nie oznacza, że ich nie w ogóle. One są, niemniej oczekiwania ze strony władz lokalnych i argumenty płynące z literatury przedmiotu o wpływie kapitału społecznego na wzrost gospodarczy ukazują konieczność zarządzania tego rodzaju kapitałem.

Ułatwieniem z pewnością będzie bieżąca sytuacja, którą można opisać danymi statystycznymi, iż pomiędzy 1995 a 2013 rokiem całkowita liczba podmiotów gospodarczych działających w Raciborzu wzrosła o 51,89%, pomimo spadku ludności miasta o 14%.

Rekapitulując, można stwierdzić, że życie stowarzyszeniowe prowadzone w mieście Raciborzu cechuje się różnorodnością. Wielość inicjatyw i przedsięwzięć, przede wszystkim w obszarze sportu i kultury stanowi przykład samoorganizacji i powstawania zrzeszeń. Pomimo nostalgii za „drzewnymi czasami” wiele z działań przynosi efekty w postaci konkretnych rezultatów.

Zarządzanie kapitałem społecznym – perspektywa miasta

Z perspektywy miasta czy władz miejskich, zarządzanie kapitałem społecznym to przede wszystkim stworzenie warunków do jego kreowania, utworzenie środowiska sprzyjającego zrzeszaniu się obywateli, przez co mogą oni zaspokajać własne potrzeby przy jednoczesnym realizowaniu celów ogólnych/wspólnotowych/zbiorowych.

Pierwszym elementem zarządzania kapitałem społecznym jest program współpracy z organizacjami pozarządowymi. Świadczy o tym przyjmowany corocznie przez Radę Miasta Raciborza w formie uchwały *Program współpracy z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego*. Jak można przeczytać w ww. dokumencie, celem, dla którego miasto podejmuje współpracę z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego, jest przede wszystkim „zaspokajanie potrzeb społecznych mieszkańców Miasta oraz wzmocnienie rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, poprzez budowanie i umacnianie partnerstwa pomiędzy Miastem a organizacjami. Ponadto w dokumencie wymienionych jest również kilka celów szczegółowych, do których osiągnięcia współpraca między ratuszem a zrzeszeniami ma prowadzić:

- 1) „umacnianie w społecznej świadomości poczucia odpowiedzialności za siebie, swoje otoczenie, wspólnotę lokalną oraz jej tradycje,
- 2) stworzenie warunków do zwiększenia aktywności społecznej mieszkańców Raciborza,
- 3) budowanie społeczeństwa obywatelskiego, poprzez aktywizację społeczności lokalnej,
- 4) powadzenie nowatorskich i bardziej efektywnych działań na rzecz mieszkańców,
- 5) uzupełnienie działań Miasta w zakresie nie obejmowanym przez struktury samorządowe,
- 6) zwiększenie udziału mieszkańców w rozwiązywaniu lokalnych problemów,
- 7) poprawa jakości życia mieszkańców poprzez pełniejsze zaspokajanie potrzeb społecznych,

- 8) promocja dorobku i wzmocnienie potencjału organizacji pozarządowych,
- 9) włączenie zainteresowanych organizacji pozarządowych do realizacji programów służących rozwojowi Miasta”.

Jak wynika z innego dokumentu, zatytułowanego *Sprawozdanie z realizacji „Programu współpracy Miasta Racibórz z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2019 r.”*, w 2019 roku współpraca miasta Raciborza z organizacjami pozarządowymi miała charakter pozafinansowy i finansowy. W ramach tej pierwszej kategorii autorzy dokumentu wymieniają następujące działania, które miały miejsce w tym czasie:

1. „Obejmowaniu przez Prezydenta Miasta Racibórz patronatu nad przedsięwzięciami realizowanymi przez organizacje pozarządowe.
2. Wspieraniu lokalowym organizacji pozarządowych poprzez bezpłatne użyczenie nieruchomości.
3. Publikacji informacji na stronie urzędu.
4. Udzielaniu organizacjom pozarządowym pomocy oraz porad w kwestiach związanych z przygotowaniem ofert oraz sprawozdań, a także innymi bieżącymi zagadnieniami związanymi z realizacją zadań publicznych.
5. Prowadzeniu i aktualizacji bazy danych o organizacjach pozarządowych działających na terenie Miasta.
6. Przeszkoleniu organizacji z obsługi programu Witkac.pl.
7. Przeszkoleniu organizacji z zakresu sporządzania druków ofert na realizację zadań publicznych oraz sprawozdań.
8. Współdziałaniu z Raciborską Radą Działalności Pożytku Publicznego, która powołana została na I kadencję w marcu 2015 r. jako organ doradczy dla Prezydenta Miasta Racibórz w zakresie współpracy z organizacjami pozarządowymi”.

Od października 2018 r. trwa druga kadencja Raciborskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego, która w 2019 r. skonsultowała łącznie 14 uchwał podczas 6 spotkań. Konsultowane uchwały każdorazowo powiązane były ze sferą pożytku publicznego⁵.

Analizując kwestie finansowe współdziałania władz miasta z organizacjami pozarządowymi, widzimy, że w 2019 roku miasto wydało na tę współpracę środki w wysokości 3 144 378 zł. Z tej kwoty 2 596 570 zł przeznaczono na wsparcie realizacji zadań publicznych, kolejne 465 000 zł zostało rozdysponowanych w ramach umów wieloletnich, których kontynuacja przypadła na 2019 rok. Pozostałe 82 808 zł wydatkowano natomiast w trybie pozakonkursowym, zgodnie z art. 19a ustawy z 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. z 2019 r.,

⁵ Zob. Sprawozdanie z realizacji „Programu współpracy Miasta Racibórz z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2019 r.”, <https://www.bipraciborz.pl/res/serwisy/pliki/23972627?version=1.0> (dostęp: 26.08.2020).

poz. 688 z późn. zm.). W tym miejscu warto podkreślić, iż łączna kwota, którą w 2019 roku przeznaczono w Raciborzu na współpracę z organizacjami pozarządowymi wynosiła 1,33% spośród wszystkich zrealizowanych w tymże roku wydatków budżetowych miasta. W ramach tych środków 97 zadań publicznych udało się dofinansować w formie wsparcia ich realizacji, a jedno zadanie –sfinansować w pełni. Liczba organizacji, które wyraziły wolę podjęcia współpracy z miastem przy realizacji zadań publicznych w trybie konkursowym i pozakonkursowym wyniosła 62, natomiast ostateczna liczba organizacji, z którymi podjęto taką współpracę – 56. Dominującą rolę zrzeszeń o charakterze sportowym wyraża również poziomie ich finansowania ze strony urzędu miasta. W 2019 roku przeznaczono 695 000 zł na realizację zadań publicznych z zakresu kultury fizycznej i turystyki, co stanowiło 22,10% całości środków przeznaczonych na współpracę miasta Raciborza z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego przy realizacji zadań publicznych w tym roku⁶.

Tabela 1.

Współpraca miasta ze zrzeszeniami przy realizacji zadań publicznych w latach 2016–2018

Rok	Całkowita kwota (odsetek całkowitych zrealizowanych dochodów miasta)	Z czego kwota na powierzenie realizacji zadań publicznych w ramach konkursów ofert	Z czego kwota na wsparcie realizacji zadań publicznych	Z czego kwota na realizację zadań publicznych w ramach umów wieloletnich, których kontynuacja przypadła na dany rok	Z czego środki przyznane w trybie pozakonkursowym zgodnie z przepisami art. 19 a ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie	Liczba dofinansowanych/sfinansowanych zadań publicznych	Liczba organizacji zgłaszających chęć realizowania zadań/ liczba organizacji
2016	2 631 800,00 zł (1,43%)	2 046 800 zł	-	585 000 zł	10 000 zł	117/1	bd
2017	2 784 200 zł (1,41%)	100 000 zł	1 912 000 zł	696 000 zł	76 200 zł	97/1	59/54
2018	3 333 810 zł (1,60%)	150 000 zł	2 407 400 zł	674 000 zł	102 410 zł	109/1	59/57

Źródło: *Sprawozdania z realizacji „Programu współpracy Miasta Racibórz z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego z lat 2016, 2017, 2018”*

⁶ Uchwała nr XI/170/2019 Rady Miasta Racibórz z dnia 30.X.2019 r. w sprawie przyjęcia Programu współpracy Miasta Racibórz z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2020 rok.

Dane przedstawione w powyższej tabeli pozwalają wysnuć wniosek, iż współpraca miasta z organizacjami ma dosyć stabilną postać. Liczba zadań, których realizację miasto dofinansowuje w latach 2016–2019 wahała się w każdym z przywołanych lat w okolicach 100. Równocześnie należy zauważyć trend wzrostowy, jeśli chodzi o finansowanie tej współpracy ze strony miasta – kwota ostatecznie wyasygnowana w miejskiej kasie w roku 2019 była o 512 578 zł wyższa aniżeli kwota przeznaczona na ten cel w roku 2016. Również liczba organizacji wyrażających zainteresowanie podjęciem współpracy z miastem przy realizacji zadań publicznych pozostaje na podobnym poziomie – w kolejnych latach swój akces do współpracy zgłasza około 60 zrzeseń. Należy ponadto zauważyć, iż w większości przypadków współpraca ta ma charakter powtarzalny – szczególnie o takim współdziałaniu można mówić w wypadku zadań publicznych z zakresu kultury oraz kultury fizycznej i turystyki. Dla przykładu 10 z 13 organizacji, które otrzymały dofinansowanie ze strony miasta na realizację zadań z zakresu kultury w roku 2018, otrzymało takie dofinansowanie również w roku 2019. Podobnie 19 z 23 organizacji, które otrzymały dofinansowanie ze strony miasta na realizację zadań z zakresu kultury fizycznej i turystyki w 2018 roku, otrzymało ją również na realizację zadań z tego obszaru w roku kolejnym. Również w przypadku obszaru „Przeciwdziałanie uzależnieniom i patologiom społecznym – Propagowanie zdrowego sposobu spędzania czasu wolnego poprzez organizację zajęć o charakterze sportowym i rekreacyjnym dla dzieci i młodzieży” 9 z 15 organizacji, które w 2018 roku otrzymały ze strony miasta dofinansowanie na realizowanie zadań w tym zakresie, w roku następnym uzyskało ją ponownie. Można zatem sformułować wniosek, iż miasto stara się budować z sektorem organizacji pozarządowych stabilne relacje i w przypadku efektywnej współpracy z organizacją pozarządową jest ona kontynuowana w następnych latach.

Drugim elementem zarządzania kapitału społecznego są narzędzia jak budżet obywatelski i inicjatywa obywatelska. Jak wspomniał jeden z respondentów:

Część właśnie ludzi, o czym wcześniej mówiłem, swoją aktywność przenosi do tych organizacji, do tego typu działalności, która jest związana z tym budżetem obywatelskim. To też jest półtora miliona, to są podwórka. Tych inicjatyw jest mnóstwo, po kilkadziesiąt rocznie. I one są realizowane. I tutaj też sposób przyznawania tych środków jest jasny i przejrzysty. I niezwykle trudno byłoby w jakikolwiek sposób władzy na to wpływać. (Respondent 7)

Trzecim elementem zarządzania są formy aktywności instytucji samorządowych będących obszarem generowania kapitału społecznego. Można do nich zaliczyć Raciborskie Centrum Kultury czy Zamek Piastowski – są to podmioty, w których realizowane jest całe spektrum przedsięwzięć organizowanych *de facto* przez organizacje pozarządowe.

Czwartym elementem jest zaangażowanie radnych, na co wskazywał jeden z respondentów:

Więc na tych 23 radnych większa część jest w różnych organizacjach. Jako członkowie występują i jakieś funkcje w zarządach, czy są nawet prezesami. I to jest większość. Myślę że około 15–17 radnych jest tak związanych. I rzeczywiście oni przenoszą te rzeczy do rady, do miasta i starają się dla tych organizacji coś zrobić. Pomoc w różnych sprawach, czy to zdobywanie środków na pewną działalność, czy inicjowane akcje wspólne i tak dalej. No i oczywiście odwrotnie, przychodzą, przychodzą do radnych najczęściej ze swoich dzielnic. I proszą o to, żeby, nie wiem, klub sportowy w Brzeziu, że chce mieć nowe szatnie, prawda. No i ten radny z Brzezia jeden, drugi za tymi szatniami chodzi, prawda. Żeby one się znalazły w końcu w budżecie i tam wystąpiły. Ktoś inny nam biedoli, ludzie potrzebują chodnika na ulicy Kwiatowej, no i też łążą za tymi radnymi, głównie ze swojej dzielnicy czy okolicy. (Respondent 6)

Piątym czynnikiem jest współpraca urzędników Urzędu Miasta z organizacjami pozarządowymi. Współpraca ta przez członków organizacji jest oceniana bardzo pozytywnie, a urzędnicy są określane jako bardzo pomocni, szczególnie przy wypełnianiu codziennej sprawozdawczości z działalności organizacji. Natomiast urzędnicy nie podzielają tej opinii o przedstawicielach III sektora, wskazując na ich nader częste absencje w obradach stosownych komisji, mimo wystosowanych zaproszeń.

I tutaj no trzeba by również powiedzieć o pewnych inicjatywach, które wychodzą z Urzędu Miasta albo tu, że tak powiem, na miejscu są wykreowane, albo przychodzą z góry, jako pewne programy. I to idzie później do organizacji, mówi się „No proszę bardzo, jest program polegający na tym, na tym i na tym, ma to trwać tyle i tyle, jego celem jest to i to, warunki uczestnictwa są takie i takie, startujcie do tych konkursów”. No i się ogłasza, i teraz za pozytywny wynik tego konkursu bierze się określone pieniądze i się realizuje ten program tak. Może go realizować oczywiście kilka organizacji i tak bywa. Że jedna, druga, trzecia się dogadują, no zrobimy to razem. Także nie tylko są to organizacje oczywiście ludzi starszych, bo są, dajmy na to Dręgowie, ludzie młodzi czy te zewnętrzne organizacje. Bo przy domach kultury działają jeszcze różne sekcje, grupy, gdzie pod okiem instruktorów, to jest od miasta, na etatach są ci ludzie i są przez miasto rozliczani, organizują różne formy artystyczne z jednej strony, z drugiej strony na poziomie klubów sportowych, sportowa działalność. To też się odbywa dzięki partycypacji z urzędnikami miejskimi i za ich niejako przyczyną, bo oni niejako organizują pewne rzeczy. (Respondent 6)

Mimo wielości różnych form zaangażowania obywatelskiego oraz ustawowych możliwości otwarcia się władz lokalnych na różnego rodzaju przedsięwzięcia, wskazuje się na brak platformy współpracy pomiędzy III sektorem a władzą publiczną, co wymienia się z kolei jako postulat do zrealizowania, w szczególności w obszarze zarządzania kapitałem społecznym. Celem tego rodzaju zarządzania mogłoby być skoordynowanie działań organizacji, nakłonienie ich do współpracy w przypadku podobnych celów bądź lepszego wydatkowania środkami finansowymi. Jeden z badanych ujął to w następujących słowach:

Ale brakuje powiązań między tymi środowiskami. Że podejmują pewną akcję pod kątem takim i takim, i do tej akcji wchodzi i księża, i nauczyciele, i policjanci, i samorządowcy

i tak dalej. Także na pewno tutaj mamy no dużo, dużo do zrobienia. Ale jest to też uwarunkowane naszymi cechami, że tak powiem, narodowymi. Jednak to nasze podejście często, gdzie niebagatelne są często jakieś postawy zawiści, zazdrości, no też kładą się tu cieniem, prawda. Obmawiania, plotkowania, dużo jest takich negatywów, które mamy w sobie jako naród, że co nam nie pomaga. No tu nie mamy tego, że się cieszymy z sukcesu sąsiada i innych sukcesów. (Respondent 6)

Podsumowując, warto nadmienić, iż Urząd Miasta wykorzystuje ramy instytucjonalne na szeroką skalę w celu czy to współpracy z organizacjami pozarządowymi, czy też w obszarze konsultacji, czy głosowania nad budżetem obywatelskim. Uprawnione jest w tym przypadku stwierdzenie o zarządzaniu kapitałem społecznym z perspektywy władz lokalnych. Wyzwaniem niewątpliwie jest skonstruowanie kolejnych działań w ramach wspomnianego zarządzania w powiązaniu z wyzwaniami dla społeczności i jej rozwoju, jak: starzenie się społeczności, migracje, rozwój infrastruktury, rozwój turystyki czy rozwój gospodarczy, w szczególności w obszarze przedsiębiorczości.

Zakończenie

W pierwszej kolejności warto przyjrzeć się wynikom badań w kontekście czterech zaproponowanych przez Woolcocka i Narayan (2000) perspektyw badań nad kapitałem społecznym. W duchu komunitariańskim można stwierdzić, iż mieszkańcy kreują wspólnoty oparte na podzielanych wartościach: czy wspólnym terytorium (zamieszkanie w dzielnicach), czy zainteresowaniach w obszarze sportu, muzyki, form spędzania czasu wolnego. Pomimo krytyki stopnia zaangażowania, warto podkreślić wielość i różnorodność zrzeszeń inicjowanych i zarządzanych przede wszystkim przez ludzi młodych, skupionych wokół starych instytucji (jak parafie, OSP czy LZS) czy nowych (samorządowych jak RCK). W duchu sieciowym, podkreślić można fakt powiązań wielu mieszkańców ze sobą, znajomości wynikające ze szkoły czy pracy zawodowej, a tym samym powiązania radnych z mieszkańcami w ich dzielnicach. Usieciwienie wielu mieszkańców stanowi często podstawę do projektowania wspólnych przedsięwzięć – na co wskazuje perspektywa instytucjonalna – utworzenia nowych instytucji – stowarzyszeń czy wykorzystania instytucji, jaką jest budżet obywatelski.

Dyskutując nad zarządzaniem kapitałem społecznym w Raciborzu, warto spojrzeć na niego przez pryzmat potrzeb i interesów mieszkańców. Wśród potrzeb można wyodrębnić potrzeby jednostkowe i zbiorowe. Potrzeby jednostkowe (mikrostrukturalne) formułowane, artykułowane przez mieszkańców przekładają się na formy działalności w postaci stowarzyszeń czy dzisiaj grup lokalnych w grupach w ramach budżetu obywatelskiego. Te potrzeby są z reguły zaspokajane, a w przypadku ich braku staje się to przyczyną emigracji (szczególnie wyjazdy młodzieży są wskaźnikiem braku realizacji ich potrzeb). Wobec powyższego pojawia się pytanie i wyzwanie na przy-

szość zarazem, jak zarządzać kapitałem społecznym, by zaspokajać konkretne potrzeby grup mieszkańców. Po wtóre, daje się wyodrębnić potrzeby makrostrukturalne, odnoszące się do rozwoju miasta. W tym przypadku wymaga to kompleksowego zarządzania kapitałami w różnych obszarach: gospodarki, edukacji, infrastruktury, organizacji pozarządowych, turystyki.

Obok potrzeb niewątpliwie istotnym czynnikiem związanym z formami kapitału społecznego są interesy. Z jednej strony są to interesy jednostkowe, dotyczące wykonywania pracy i spędzania czasu wolnego, z drugiej strony interesy zbiorowe, odnoszące się do poszczególnych dzielnic czy grup społecznych (młodzież, seniorzy, pracownicy, dzieci, grupy mieszkańców). W tym przypadku również daje się zauważyć artykułowanie ich przez liderów, grupy nacisku, grupy lokalne czy organizacje pozarządowe, a realizowanie przez poszczególnych interesariuszy dotyczy występowania form kapitału społecznego.

Z pewnością kapitałem społecznym zarządza miasto poprzez programy współpracy z organizacjami pozarządowymi. Z perspektywy mieszkańców zarządzanie kapitałem społecznym występuje w formach realizacji celów rozwoju miasta oraz zarządzania organizacjami pozarządowymi.

BIBLIOGRAFIA

- Baerenholdt, J. O., Aarsaether N. (2002). Coping Strategies, Social Capital and Space. *European Urban and Regional Studies*, 9, 151–165. <https://doi.org/10.1177/096977640200900204>
- Bahlcke, J. (2001). *Śląsk i Ślązacy*. Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Bauman, Z. (2007). *Płynne życie*. Wydawnictwo Literackie.
- Bourdieu, P. (1986). *The forms of capital*. W: E. J. Richardson (Ed.), *Handbook of Theory of Research for the Sociology of Education* (s. 241–258). Greenwold Press.
- Bourdieu, P., Wacquant, L. (2001). *Zaproszenie do socjologii refleksyjnej*. Oficyna Naukowa.
- Coleman, J. (1988). Social Capital in the Creation of Human Capital. *American Journal of Sociology*, 94, Supplement, 95–120. <https://doi.org/10.1086/228943>
- Coleman, J. (1990). *Foundations of Social Theory*. Harvard University Press.
- Collin, G. (1996). *Historyczno-przemysłowe doświadczenia regionu raciborskiego do 1945*. W: K. Heffner (red.), *Region Opawa–Racibórz. Historia i perspektywy w Unii Europejskiej: materiały z międzynarodowej konferencji w Raciborzu*. Państwowy Instytut Naukowy Instytut Śląski w Opolu.
- Czapliński, M., Kaszuba, E., Wąs, G., Zerlik, R. (2002). *Historia Śląska*. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Denzin N.K., Lincoln, Y. S. (2009). *Metodologia badań jakościowych*. Redakcja naukowa wydania polskiego Krzysztof Podemski. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Dolfsma, W., Dannreuther, Ch. (Eds.) (2003). *Globalization, Social Capital and Inequality. Contested Concepts, Contested Experiences*. Edwar Elgar. <https://doi.org/10.4337/9781781950029>
- Forsman, M. (2005). *Development of Research Networks The Case of Social Capital*. Åbo Akademi University Press.
- Freeman, R. E., Harrison, J. S., Zyglidopoulos S. (2018). *Stakeholder Theory. Concepts and Strategies*. Cambridge University Press. <https://doi.org/10.1017/9781108539500>
- Fukuyama, F. (1996). *Trust: The Social Virtues and the Creation of Prosperity*. The Free Press.
- Fukuyama, F. (2000). *Wielki wstrząs. Natura ludzka a odbudowa porządku społecznego*. Politeja.

- Głombik, K. (2010). *Carl Ulitzka (1873–1953) Duszpasterz i polityk trudnych czasów*. Wydawnictwo Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego.
- Granovetter, M. S. (1973). The Strength of Weak Ties. *The American Journal of Sociology*, 78(6), 1360–1380. <https://doi.org/10.1086/225469>
- Granovetter M. S. (1991). *Economic Action and Social Structure: The problem of Embeddedness*. W: M. S. Granovetter, R. Swedberg (red.), *The Sociology of Economic Life*. (s. 53–81) Westview Press,.
- Grootaert, Ch., Bastelaer, van T. (Eds.). (2002). *The Role of Social Capital in Development. An Empirical Assessment*. Cambridge University Press. <https://doi.org/10.1017/cbo9780511492600>
- Hodgson, G. M. (1998a). On the evolution of Thorstein Veblen's evolutionary economics. *Cambridge Journal of Economics*. 22, 415–431. <https://doi.org/10.1093/oxfordjournals.cje.a013726>
- Hodgson, G. M. (1998b). The Approach of Institutional Economics. *Journal of Economic Literature*, XXXVI, 166–192.
- Kitson, M, Martin, R., Tyler, P. (2004). Regional Competitiveness: An Elusive yet Key Concept? *Regional Studies*, 38(9), 991–1001. <https://doi.org/10.1080/0034340042000320816>
- Krishna, A., Shrader, E. (1999). *Social Capital Assessment Tool*. The Conference on Social Capital and Poverty Reduction, The World Bank, Washington D.C. June 22–24.
- Kuźniar-Niedźwiedzka S., Niejowa H., Woźniak D. (1967). *Racibórz w pradziejach i we wczesnym średniowieczu*. W: B. Reiner (red.), *Szkice z dziejów Raciborza*. Wydawnictwo Śląsk.
- Leśnik, A. (1967). *Oświata i działalność kulturalna na ziemi raciborskiej w latach 1945–1964*. W: B. Reiner (red.), *Szkice z dziejów Raciborza*. Wydawnictwo Śląsk.
- Lin, N. (2001). *Social Capital. A Theory of Social Structure and Action*. Cambridge University Press. <https://doi.org/10.1017/CBO9780511815447>
- Lowndes, V., Wilson, D. (2001). Social Capital and Local Governance: Exploring the Institutional Design Variable. *Political Studies*, 49, 629–647. <https://doi.org/10.1111/1467-9248.00334>
- Mohan, G., Mohan, J. (2002). Placing Social Capital. *Progress in Human Geography*, 26(2), 191–210. <https://doi.org/10.1191/0309132502ph364ra>
- Mouritsen, P. (2001). *What's the Civil in Civil Society? Robert Putnam's Italian Republicanism*. Florence, European University Institute Working Paper no 4. <https://doi.org/10.1111/j.0032-3217.2003.00451.x>
- Narayan, D., Woolcock, M. (2000). Social Capital: Implication for development theory, research and policy, *The World Bank Research Observer*, 15(2), 225–248. <https://doi.org/10.1093/wbro/15.2.225>
- Newerla, P.(2008). *Dzieje Raciborza i jego dzielnic*. Wydawnictwo i Agencja Informacyjna WAW Grzegorz Wawoczny.
- Nielsen, K. (2003). *Social Capital and Systematic Competitiveness*. W: W. Dolfsma, Ch. Dannreuther, (Eds.) *Globalization, Social Capital and Inequality. Contested Concepts, Contested Experiences*. (33–56), Edwar Elgar. <https://doi.org/10.4337/9781781950029.00010>
- Petro, N. M. (1999). *Creating Social Capital in Russia: The Novgorod Model* [maszynopis w posiadaniu autora].
- Portes, A., Mooney, M. (2002). *Social Capital and Community Development*. W: M. F. Guillen, R. Collins, P. England, M. Meyer (Eds.), *New Economic Sociology*. (s. 303–329). Russel Sage Foundation.
- Putnam, R. (1995). Bowling Alone. *Journal of Democracy*, 6(1), 65–78. <https://doi.org/10.1353/jod.1995.0002>
- Putnam, R. (1993). *Making Democracy Works*. Princeton University Press.
- Silverman, D. (2007). *Interpretacja danych jakościowych. Metody analizy rozmowy, tekstu i interakcji* (przeł. M. Głowacka-Grajper, J. Ostrowska). Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Silverman, D. (2008). *Prowadzenie badan jakościowych* (przeł. J. Ostrowska). Wydawnictwo Naukowe PWN.

- Skidmore, D. (2001). Civil Society, Social Capital and Economic Development. *Global Society*, 15(1), 53–72. <https://doi.org/10.1080/13600820125650>
- Sput, R. (2019). *Allgemeiner Oberschlesischer Anzeiger (1802–1944)*. Zarys monograficzny. Wydawnictwo PWSZ Racibórz.
- Sput, P. (2006). *Z dziejów raciborskiego sportu*. Wydawnictwo i Agencja Informacyjna WAW Grzegorz Wawoczny.
- Szczepański, M. S. (red.). (2000). *Kapitał społeczno-kulturowy a rozwój lokalny i regionalny*. Wydawnictwo Wyższej Szkoły Zarządzania i Nauk Społecznych.
- Szramek, E. (1934). *Śląsk jako problem socjologiczny*. Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Górnym Śląsku.
- Tocqueville de, A. (1996). *O demokracji w Ameryce* (przeł. B. Janicka, M. Król). Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Fundacja im. S. Batorego.
- Trigilia, C. (2001). Social Capital and Local Development. *European Journal of Social Theory*, 4(4), 427–442. <https://doi.org/10.1177/13684310122225244>
- Trutkowski, C., Mandes, S. (2005). *Kapitał społeczny w małych miastach*. Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Veblen, T. (1998). *Teoria klasy próżniaczej*. Wydawnictwo Literackie MUZA SA.
- Woolcock, M. (1998). Social capital and economic development: Toward a theoretical synthesis and policy framework. *Theory and Society*, 27, 151–208. <https://doi.org/10.1023/a:1006884930135>